Nr 46 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 27 Lutego 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 4.— zł
Z odnoszeniem . . . . . 4.50 „
Z przesyłką pocztową 4.50 „
Za granicą . . . . . . 8.— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 41. Międzymiast. 15
Adres Administracji
ul. Jagiellońska
Telefon 9
Nr czeku P. K.

NOWA REFORMA

Koniec strategicznego odwrotu

Kraków, 25 lutego.

Gdy w marcu 1919 r. na rozkaz Lenina odbył się w Moskwie pierwszy międzynarodowy kongres partyj komunistycznych, na którym utworzono t. zw. »Trzecią Międzynarodówkę« czyli »Komunistyczny Internacjonał« (Komintern) wiara w nadchodzącą rewolucję socjalną w całej Europie była głównem źródłem energji bolszewików, najważniejszą wytyczną ich postępowania.

W roku 1923 na wiosnę wiara ta załamała się ostatecznie, kiedy okazało się, że Niemcy nawet w warunkach ekonomicznych i psychopolitycznych takich, w jakich znaleźli się po okupacji Zagłębia Ruhry przez Francuzów, nie rzucą się w odmęt rewolucji komunistycznej. — Wtedy Komintern moskiewski uznał, że t. zw. »bezpośrednia sytuacja rewolucyjna« w Europi minęła bez skutku i że rozpoczął się okres stabilizacji kapitalizmu, która wprawdzie według analityków komunistycznych nie może być ani trwałą ani ostateczną, która jednak może niemniej potrwać czas dłuższy lub krótszy.

W konsekwencji takiej diagnozy Komintern przeniósł punkt ciężkości swych robót do Azji, program komunistyczny zastąpił nacjonalistycznym dla użytku narodów azjatyckich, które — znowu wedle teorji oficjalnej bolszewików, — wychodząc dopiero z epoki feodalizmu, muszą przejść przez okres nacjonalizmu.

W wojnie z kapitalizmem światowym był to ze strony bolszewików t. zw. »obchód z flanki«. Rozbudzony i podniecany nacjonalizm narodów azjatyckich musi je doprowadzić do wojny z mocarstwami kolonjalnemi i do wypędzenia ich z Azji. Mocarstwa zaś europejskie, pozbawione swoich kolonij, przestaną być ostoją kapitalizmu, padną ofiarą rewolucji socjalnej.

Ten azjatycki kierunek w polityce Kominternu trwał do ostatnich czasów. Dla Europy oznaczał on t. zw. »pieredyszkę«, w ciągu którnie jurydyczne ze strony wszystkich niemal nei jurydyczne ze strony wszystkich niemal państw europejskich, nawiązać różne stosunki z różnemi państwami, jednem słowem stać się czynnikiem polityki europejskiej wprawdzie oficjalnie nie uznawanym, ale nie mniej faktycznym. Dla przyszłego historyka polityki europejskiej ostatniego pięciolecia ta symbioza państw kapitalistycznych z komunistycznem będzie stanowiła z pewnością problem centralny dla jego dociekań.

Bolszewicy sami nazywali ten okres oportunizmu i godzenia się z państwami kapitalistycznemi — »odwrotem na swoje strategiczne pozycje« i wyczekiwaniem sposobnej sytuacji dla wznowienia działań ofensywnych.

Otóż obecnie sztab kierujący Kominternu przyszedł do przekonania, że okres odwrotu minął, że w Europie zaczyna się znowu wytwarzać sytuacja rewolucyjna, z nią zaś razem warunki dla wznowienia ofensywy komunistycznej przeciw państwom kapitalistycznym.

Dnia 20 bm. odbyło się w Moskwie posiedzenie rozszerzonego komitetu wykonawczego Kominternu przy udziale przedstawicieli 32 narodowości. Dotychczasowy prezes tej organizacji, Zinowiew, wygłosił ekspose, w którem, jak zwykle, poddał wyczerpującej analizie aktualną sytuację międzynarodową. Stwierdził on, że okres stabilizacji kapitalizmu ma się ku końcowi. We wszystkich wielkich państwach europejskich rozpoczęło się ciężkie i długotrwałe przesilenie socjalno-gospodarcze. Anglja, Francja i Niemcy będą wytrzymywały to przesilenie tylko przy pomocy kapitału amerykańskiego. Jest on wprawdzie tak potężny i tak świetnie zorganizowany, że będzie w możności nieraz jeszcze ratować kapitalizmu europejski przed ostatecznym upadkiem, ale pomoc ta musi w rezultacie doprowadzić Europę do poziomu kolonji amerykańskiej, eksploatowanej coraz bezwzględniej na rzecz tamtejszego kapitału. Ponieważ zaś narody europejskie trwale z tym stanem nie będą się mogły pogodzić, przeto kryzys prędzej czy później doprowadzi do upadku kaptalizmu w Europie i do rewolucji socjalnej.

Z tych powodów, które Zinowiew wyłuszczał w sześciogodzinnej mowie, dla bolszewików kończy się okres strategicznego odwrotu w Europie. Wprawdzie sytuacyj bezpośrednio rewolucyjnych niema jeszcze chwilowo w żadnem państwie europejskiem, jednak mogą się one snadno wytworzyć. I na ten właśnie wypadek powinna być polityka sowiecka przygotowana, aby mogła działać natychmiast, nie dopuszczając do zmarnowania sytuacji rewolucyjnej tak wyraźnej, jaka była w Niemczech na wiosnę w roku 1923.

W Azji tempo rewolucjonizowania się tamtejszych narodów jest, według świadectwa Zinowiewa, szybsze, niż pierwotnie w Kominternie oczekiwano. Na rozwój wypadków w Chinach Komintern wywiera wpływ bardzo znaczny. — Rozwój partji komunistycznej w Indjach odbywa się bardzo szybko. W związku z tem postanowiono zreorganizować oddział wschodni Kominternu i zcentralizować akcję kolonjalną, która dotąd była kierowana bezpośrednio przez komunistów francuskich i angielskich. Na czele tak zreorganizowanego oddziału wschodniego i kolonjalnego stanął komunista japoński, Katajama.

Z wywodami Zinowiewa zgodził się na ogół Trocki, który nawoływał sowiety do spotęgowania zbrojeń i przyśpieszenia przygotowań wojennych, ponieważ warunki, w których władza bolszewicka będzie musiała w Europie czynnie interwenjować, mogą wytworzyć się nagle, szczególnie w środkowej Europie. Liga Narodów jest według Trockiego na najlepszej drodze do rozpadnięcia się lub przynajmniej do paraliżu, który uczyni ją niezdolną do jakiegokolwiek pozytywnego działania. Traktaty locarneńskie, nie poparte dość silnie przez opinję publiczną narodów i niezgodne z ich rzeczywistą psychologją polityczną, są skazane na bezskuteczność. W atmosferze potęgujących się kryzysów ekonomicznych państwa kapitalistyczne nie potrafią dokonać trwałej konsolidacji Europy. Prędzej czy później przed sowietami otworzy się pole do szerokiego i historycznie najbardziej doniosłego działania...

Na tę zmianę orjentacji politycznej centrali komunistycznej powinna najbaczniejszą uwagę zwrócić cała Europa, szczególniej zaś państwa bezpośrednio z Federacją Sowiecką sąsiadujące. Dowodzi ona bowiem w każdym razie, że polityka sowiecka nie porzuca ani myśli czynnego wmieszania się do spraw europejskich, ani też nadziei, że warunki, takiej interwencji sprzyjające, wytworzą się ostatecznie. (s-i).

Zupełne porozumienie między Briandem a Chamberlainem

W sprawie rozszerzenia składu Rady Ligi

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 25 lutego. Pisma francuskie z wielkiem zadowoleniem omawiają oświadczenie Chamberlaina o rozszerzenie składu Rady Ligi, widząc w tem wynik poufnych rokowań między Londynem a Paryżem. Briand miał oświadczyć Chamberlainowi, że niedopuszczenie Polski do Rady nietylko dla Warszawy, ale w większej mierze i dla Francji byłoby ciężkiem naruszeniem powagi obu państw. W razie niedopuszczenia Polski do Rady musiałaby Francja wyciągnąć odpowiednie konsekwencje w stosunku do Ligi. Doszło do zupełnego porozumienia między Briandem a Chamberlainem w sprawie rozwiązania, **które jest możliwe do przyjęcia tak dla Polski, jak i dla Francji.**

Sir Drummond za powiększeniem liczby stałych miejsc w Radzie Ligi

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 25 lutego. Sir **Eryk Drummond odbył konferencję z Chamberlainem i zwrócił mu uwagę na konieczność powiększenia ilości stałych miejsc w Radzie.**

Początek odwrotu niemieckiego z ofenzywy przeciw Polsce

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Berlin, 25 lutego. **Mowa Chamberlaina nie podoba się prasie niemieckiej.** W niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych panuje przekonanie, że **Anglja nie chce się opierać powiększeniu liczby stałych miejsc**, jakkolwiek gotowa jest sprawę odroczyć. W komunikacie do prasy, wydanym wczoraj w południe, rząd Rzeszy tłomaczy, że Anglja znajduje się **w położeniu przymusowem**, ponieważ jedna grupa **państw głosowałaby przeciwko Niemcom**, gdyby nie otrzymała zapewnienia, że **liczba stałych miejsc będzie powiększona.** Komunikat oświadcza dalej, że odroczenie przyjęcia Polski do sesji jesiennej **nie groziłoby w niczem Polsce**, przyczem odroczenie to nastąpiłoby pod warunkiem, że Niemcy odniosą się lojalnie do postulatów innych państw. Niemcy również nie uważają składu Ligi Narodów za niezmienny, powiększenie jednak liczby stałych miejsc nie powinno nastąpić w czasie między złożeniem wniosku Niemiec o przyjęcie, a faktycznem przyjęciem. Komunikat kończy się zdaniem: **»Powiększenia miejsc w Radzie Ligi nie będzie można uniknąć, chodzi tylko o to, kiedy i w jakich rozmiarach powiększenie to ma być przeprowadzone.**

Gdańsk, 25 lutego (PAT). Tutejsza prasa niemiecka w telegramach z Berlina w następujący sposób przedstawia obecny stan sprawy rozszerzenia Rady Ligi Narodów:

Wiadomości z Paryża i z Londynu wywołały **w berlińskich kołach politycznych poważne obawy.** Koła te są zdania, że **początkowy optymizm niemieckiego ministra spraw zagranicznych był nieusprawiedliwiony. Dziś w Berlinie obawiają się,** że Rada Ligi Narodów poweźmie decyzję powiększenia składu Rady Ligi Narodów o 3 względnie 4 przedstawicieli, **pomijając milczeniem protest Niemiec.** Mowa Chamberlaina, wygłoszona w Birmingham, umacnia berlińskie koła polityczne w przekonaniu, że **Anglja nie zdaje się opierać, co więcej, nie zamierza się opierać żądaniom Francji** co do rozszerzenia Rady Ligi Narodów. Berlińskie sfery miarodajne uważają za rzecz pewną, że Francja i sojusznicy sprzeciwią się przyjęciu Niemiec do Rady Ligi Narodów, jeżeli nie otrzymają zapewnienia co do rozszerzenia Rady.

Z dalszych doniesień z Berlina wynika, że z drugiej strony **rząd niemiecki nie zajmuje takiego nieprzejednanego stanowiska, jak przedtem.** Doniesienia te mówią, że tak samo Niemcy nie uważają, aby Liga Narodów, lub Rada Ligi Narodów była instytucją, nie ulegającą zmianom. Niemcy uważałyby tylko za nielojalność, gdyby w czasie pomiędzy wniesieniem przez nie prośby do Ligi a samem przyjęciem dokonano zmiany w sprawie rozszerzenia Rady Ligi Narodów. Ostatecznie jednak rozszerzenia składu Rady Ligi Narodów — jak podkreślają pisma niemieckie — nie da się uniknąć, chodzi tylko o czas i o rozmiary tego rozszerzenia.

Niemcy chcą rokować z Briandem i Chamberlainem

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Berlin, 25 lutego. Rząd niemiecki zwrócił się do Brianda i Chamberlaina z prośbą, ażeby zechcieli na **dzień przed zgromadzeniem konferencji w Genewie przyjąć Luthera i Stresemanna dla omówienia wytworzonej sytuacji przez oświadczenie Chamberlaina w Birmingham.**

Paryż, 25 lutego. »Journal« donosi z Berlina, że wedle tamtejszych pogłosek miałaby się odbyć w Genewie specjalna konferencja pomiędzy Briandem, Chamberlainem i Stresemannem w sprawie angielskich **projektów co do powiększenia Rady Ligi.**

Współpraca polsko-francuska w ramach układu lokarneńskiego

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 25 lutego. Izba przystąpiła dziś do rozprawy nad **układami locarneńskiemi.** Ratyfikacja nie ulega wątpliwości. W ciągu dyskusji Briand i Boncour wygłoszą mowy, w których **sprecyzują współpracę francusko-polską** w ramach układu locarneńskiego.

Rada ministrów

Warszawa, 25 lutego (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24 bm. uchwaliła projekt ustawy o zatwierdzeniu zamknięć rachunków państwowych za rok 1923 i o zwolnieniu rządu od obowiązku przedłożenia zamknięć za okres od 1 listopada 1918 r. do 1 listopada 1922 oraz rozpatrzyła sprawę postanowień, dotyczących trybu postępowania w zamknięciach rachunków za rok 1924. Dalej Rada ministrów przyjęła wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej uchwały Rady ministrów w sprawie zarządzeń administracyjnych i wniosek ministra sprawiedliwości w sprawie **dodatkowych kredytów na okres prowizorjum budżetowego** od dnia 1 stycznia do 31 marca 1926 r. Następnie Rada ministrów omawiała sprawy bieżące i między innemi **rozpoczęła dyskusję nad sprawozdaniem komisji dla reform administracyjnych.**

Dyskusja nad budżetem min. oświaty

Warszawa, 25 lutego.

Sejmowa komisja budżetowa w toku dalszej dyskusji szczegółowej nad preliminarzem budżetowym ministerstwa W. R. i O. P. załatwiła **dział szkolnictwa powszechnego oraz dział szkolnictwa średniego ogólno-kształcącego.** W szczególności w szkolnictwie powszechnem na kształcenie nauczycieli **zmniejszono kwotę uposażenia do 10 milj. zł.** na urządzenia lokali szkolnych i pomoce naukowe do 200 tys. zł., na zasiłki i stypendja do 240 tys. w oświacie pozaszkolnej 150 tys., **wniosek o przywrócenie instytutu nauczycielskiego nie utrzymał się.**

Na popołudniowem posiedzeniu ukończono **drugie czytanie budżetu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego,** poczem cały ten budżet w **drugiem czytaniu uchwalono.** Z ważnych zmian wprowadzonych na tem posiedzeniu wymienić należy skreślenie 1.700.500 zł. w wydatkach na szkolnictwo zawodowe, 989.264 zł. w wydatkach na naukę i szkoły wyższe, zredukowano pozycję wydatków organizacyjnych instytutu ruskiego i studjum pedagogicznego w Warszawie z 314 na 139.660 zł. Pozycję wydatków na pomoc dla studentów **ustalono na 1,311.600,** określając wysokość jednego stypendjum na 90 zł. miesięcznie. Wy-

---

MILAN BEGOWIĆ

KWARTET

Szkic do noweli. — Tłóm. z chorwackiego.

(Dokończenie)

Trzeba było odejść. Po krótkiem pożegnaniu i porozumieniu się co do następującego spotkania, odeszli. Gdy zostali sami, Sekond wziął Wiolę na ręce, zaniósł ją do sypialni, rozebrał ją i ułożył do łóżka. Odtąd ona leży z zamkniętemi oczyma całkiem spokojnie, a on leży obok niej i nadaremno patrzy w nią, jak nieumiejący pisać i czytać w księgę otwartą. Naraz podniósł rękę, ale tym razem położył ją na jej czole. Oczy miała ciągle zawarte. On w swem wnętrzu ciągnął dalej swoją ze sobą rozmowę: „A przecież ona jest jego! Ona oto leży przy nim, jakby była jego ręką, albo raczej w nim: jakby była jego żebrem. On ją może wziąć, rzucić, obrócić jak każdy kawałek umeblowania, który się znajduje w pokoju. Na jego drgnienie ona otworzy oczy, jak się otwiera światło elektryczne, gdy się dotknie guzika. Ale nie tosamo: on rozporządza jej uczuciami i popędami. On doprowadza do wrzenia jej krew jak wodę w samowarze, gdy pod nim podpali spirytus. On opaja jej uczucie i otumania jej mózg, prędzej i silniej, niż alkohol. Ona nie widzi, nie czuje, nie szuka nikogo, tylko jego. Dla niej jest on źródłem i końcem wszystkiego, myślą i treścią, alfą i omegą. I śmieszny jest gdy myśli, że się w niej coś kryje, coby było z ponad niego albo z poza niego. Absurdem jest jego bojaźń. Absurdem są jego wątpliwości. Kto bada wnętrze zegarka, skoro skazówki pokazują czas dobry?“

Przeszedł tedy do jej łóżka, wyciągnął rękę i zgasił światło.

— Wiola... moja mała przyjaciółko! Wiola, zapachu mój! Słodka moja pijanico... niemądra i ostrzyżona łepetko!... Pobożna grzesznico, świata rozkosznico! Posuń się... jeszcze... jeszcze... Tu cię nikt nigdy nie pocałował. Nikt prócz mnie. Toś rzekła sama. Silniej mi przytul głowę. Wiola... Wiola... Daj mi teraz ouzi! Kochasz ty mię, Wiolo?

— Kocham cię, Prymie!

— Czy mię kochasz, Wiolo?

— Czyż nie słyszysz? Kocham cię, Prymie!

— Coooo?

— Kocham cię, Prymie!

— Pryyymie?

— Prymie.

— Czyś ty oszalała?

— Za tobą, Prymie. Pocałuj mię, Prymie!

— Zaduszę cię! Zamorduję cię!

— Zabij mię, Prymie! Ja cię kocham, Prymie!

I Sekond skoczył jak zwierz, namacał i zapalił światło a od drżenia jego ręki zadrżała i lampa metalowa i brzękła kilkakroć na marmurze nocnego stoliczka. Przeskoczył nagle przez Wiolę i łóżko na drugą stronę, i stanął nad nią w najwyższym stopniu zmieniony z przerażenia i złości. Ona patrzyła na niego wzrokiem spokojnym i dobrym, jakby jej przynosił nadroższe dary, albo jakby na jego licu mieścił się wyraz najwyższego szczęścia. On ją porwał za ramiona i zatrząsł nią z wściekłością olbrzyma, jakby chciał w niej zbudzić strach przed tem, co ją czeka. Ale ona pozostała naiwną i wesołą. Jak małe dziecię, naprzeciw którego idzie rozsierdzony kogut. Nie okazała ani trochę bolu, gdy jego dziesięć paznokci gwałtownie się wpiło w jej ciało.

— Coś ty rzekła? O kimeś myślała? Oszukiwałaś mię? oszukiwałaś mię?!

Wiola jednako spokojnie na niego spoglądała. Tylko się zdawała, jakoby dopiero teraz miała świadomość, kto stoi przed nią. Wtedy lekko obróciła głowę na drugą stronę, została tak parę minut, i znowu obróciła głowę i wzrok ku niemu:

— Sekondzie, ja cię nie oszukiwałam. Ani jednem uściśnieniem ręki nie byłam niczyja. Czysta jestem swem ciałem, od nikogo nietknięta, prócz ciebie. A przecież: ja nie jestem twoja. Ja jestem jego. Borykałam się, póki m mogła, szukałam pomocy wszędzie, ale tu nic nie pomogło. On powoli, kawałek po kawałku odnosił mię z tego domu i spajał mię ze swoją istnością. Bez porozumienia i bez spotkania. Wieczorem dziś odszedł z nim ostatni kawałek ze mnie. Ty mię możesz teraz i zabić, — ale mnie tu niema więcej. To, co ty tu uśmiercisz, to tylko wypróżniona łupina, w której niema nic z Wioli, czegoby on nie przyjął, gdybyś mu posłał. Teraz wiesz wszystko. Teraz uczyń ze mną, co ci się podoba...

I znowu obróciła głowę na drugą stronę. On cały ten czas patrzył w nią i napoły pojmował jej słowa, a palcami jednej ręki kurczowo miął skórę na czole. Nagle się rzucił na kolana przed jej łóżkiem, i ryknął jak byk zraniony:

— To nieprawda! to nieprawda! to nieprawda!

Wiola się nie obracała. Tylko jasno rzekła:

— Tak, to święta prawda!

— I tyś więcej nie moją?

— Ja jestem Prymowa.

— Nie wspominaj mi tego imienia!

Na to się ona obróciła, i rzekła miękko, jakby całym swoim altem miłowała owo imię:

— Ja znam tylko jedno imię: Prym...

To był udar mózgowy. Podskoczył z kolan, jak zwinięta stalowa sprężyna, gdy niespodzianie wystrzeli. Rzucił się do sąsiedniego pokoju, gdzie były ich cztery instrumenty w swych pudłach, jak w wygodnych łóżeczkach. Tu zapalił światło, i pomknął do trzeciego pokoju. I tam zapalił światło, i jeszcze w korytarzu, w łazience, w kuchni, — a potem się nagle wrócił, gdzie były skrzypce. Najpierw wyciągnął Prymowego Stradiwarjusa, który zajęczał, jak małe dziecię, kiedy się je wyrwie ze snu. Całą siłą uderzył nim o pult. Gęsto się drobno trzaseczki rozleciały na wszystkie strony. Potem kolejno roztrzaskiwał i resztę. Struny wiolonczeli wyglądały, niby trzewia poszarpane i pokurczone. Wreszcie pochwycił snop nut i darł jeden zeszyt po drugim. Rozpaczliwie krzyczały ranione karty w cichej nocy. Przez cały ten czas leżała Wiola nieruchomo w swojem łóżku i we wnętrzu swego serca jednako spokojna, szepcąc jakby w modlitwie:

— Prym, Prym, Prym!

Gdy Sekond wszystko zniszczył i rozrzucił, co mu się zdawało, że zniszczyło jego szczęście, wtedy pobiegł do kuchni, przeszukał wszystkie noże, wybrał jeden, nowy i krótki i wrócił do sypialni. Przypadł do Wioli, zerwał z niej kołdrę i uderzył ją z gwałtownem barbarzyństwem w piersi, w boki, w brzuch. Krzyknęła kilka razy, a potem zajęczała:

— Prymie!

I znowu po kilku chwilkach:

— Prymie!

I jeszcze raz:

— Prymie!

On tymczasem przestał uderzać, runął na ziemię, zadyszany i bezwładny, jakby się bił z gromadą wilków. A ona cicho powtarzała:

— Prymie!

Sekond przy każdym tym jęku wpadał w nową wściekłość. Zatykał sobie uszy, i klął i przeklinał, przewracał się po ziemi, bił głową, o co tylko mógł a przecież słyszał co chwilkę, jak głos wychodzi jakby z jakiej szklanej skrzyni:

— Prymie!

Nakoniec zebrał i tę małą resztę siły, co mu pozostała, pobiegł do sieni, otwarł jakąś pakę, wyciągnął sznur, na którym zwyczajnie wieszano wypraną bieliznę. Wypadł do ogrodu, przerzucił sznur przez gałąź na największem drzewie owocowem, podniósł się na jakimś stołku, włożył głowę w pętlicę i rzucił nogami w powietrze...

Z poruszonej gałęzi pierzchnęło jakieś spłoszone ptaszę.

datki na popieranie twórczości naukowej zgodnie z preliminarzem określono na 1,384.000. zaś popieranie literatury, muzyki i teatrów na 380.000 zł.

Dłuższą dyskusję wywołała **sprawa wydatków na wzniesienie pomnika Mickiewicza w Paryżu i Szopenowi w Warszawie.** Decyzję w tej sprawie odłożono do trzeciego czytania ze względu na niemożność ustalenia kosztorysów. Pozycję 2 miljonów zł. przyznanych na budowle komisja utrzymała w całości.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisja przystąpi do rozpatrywania budżetu ministerstwa reform rolnych.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 lutego. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu o godz. 4 popoł. obejmuje między innemi pierwsze czytanie ustawy o ratyfikacji traktatu gwarancyjnego między Polską a Francją oraz traktatu arbitrażowego między Polską a Niemcami, podpisanych w Londynie, sprawozdanie komisji do zbadania stosunków więziennych, sprawozdanie komisji prawniczej o wnioskach poselskich w sprawie zmiany niektórych przepisów ustawy o ochronie lokatorów. Przy omawianiu traktatu londyńskiego przemówi premjer Skrzyński.

Warszawa, 25 lutego (PAT). Wczoraj popoł. w mieszkaniu p. marszałka Rataja odbyła się **konferencja członków rządu z przywódcami stronnictw, należących do koalicji.** Z ramienia rządu wzięli udział: premjer **Skrzyński,** ministrowie: **Zdziechowski, Grabski, Kiernik i Barlicki** oraz posłowie: Seyda (ZLN), Pluciński (ZLN), Czerniewski (Ch. D.), Niedziałkowski (PPS). Popiel (NPR) i Potoczek (Piast). Konferencja dotyczyła spraw bieżących oraz **dzisiejszego przemówienia premjera** na plenum Sejmu w związku z wniesieniem do Sejmu ustawy o ratyfikacji traktatu locarneńskiego.

Przyjazd posła polskiego w Angorze do Krakowa

Kraków, 25 lutego.

Zapowiedziany na dzisiaj przyjazd posła polskiego i ministra pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Angorze, dra Karola Badera do Krakowa, nastąpił już w dniu wczorajszym o godzinie 7.15 wieczorem.

P. minister przybył pociągiem z Bielska w towarzystwie delegata ministerstwa spraw zagranicznych, p. Skwrońskiego i delegata ministerstwa przemysłu i handlu, p. Marjana Turskiego.

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych p. minister składał wizyty urzędowe. Na godzinę 5 po południu zapowiedziana jest konferencja dra Badera z czynnikami gospodarczemi Krakowa, w sprawie ekspanzji polskiego przemysłu na Bliższy Wschód. Konferencja odbędzie się w Izbie handlowej i przemysłowej przy ulicy Długiej l. 1.

W szczególności tematem obrad będzie skonkretyzowanie projektów w kierunku wyzyskania koncesyj monopolowych na dostawę towarów do zachodniej części Azji Mniejszej. Z uwagi na ścisłe stosunki, łączące przemysł zachodniej Małopolski z Turcją i Bliższym Wschodem wogóle, spodziewany jest liczny udział naszych sfer gospodarczych w dzisiejszej konferencji.

Dr Bader opuści Kraków dzisiaj wieczorem.

O upiększenie Krakowa

Kraków, 25 lutego.

Jutro, w piątek odbędzie się w Związku Turystycznym w Krakowie (ulica Szpitalna 36) o godzinie 3 po południu konferencja prasowa, celem przedstawienia wyników akcji Związku Turystycznego w sprawie upiększenia miasta Krakowa, w szczególności w sprawie remontu domów i fasad w Krakowie. Akcja ta, zainicjowana przez dra Beresa, rozwija się z wielkiem powodzeniem i ma już zapewnione kredyty złotowe na bardzo dogodnych warunkach dla remontu około 200 realności w Krakowie. Akcja, oparta na zasadach organizacji pracy, zapewni przytem zatrudnienie kilkuset bezrobotnych w Krakowie i jest zaczątkiem dalszego działania w kierunku pobudzenia samopomocy kredytowej i społecznej w innych miastach polskich. Akcja obecna jest dalszym ciągiem przeprowadzonej z nadzwyczajnym skutkiem akcji pięknienia Krakowa przez dekorację kwiatową, która zostanie przerzucona na inne miasta, a przedewszystkiem na Warszawę.

KRONIKA

Kraków, 25 lutego.

Plan rozszerzenia województwa krakowskiego

Z Warszawy telefonują:

Komisja trzech zaprojektowała między innemi pierwsze zatarcie granic rozbiorowych. Wedle jej projektu, powiaty: Będzin, Olkusz, Miechów zostaną częściowo wcielone do województwa krakowskiego, zaś na północy: Nieszawa, Lipno i Rypin mają być przyłączone do województwa pomorskiego, do którego wejść mają: Bydgoszcz miasto i Bydgoszcz powiat, Wyrzysk i Szubin.

Opieka nad zabytkami kościelnymi

Na posiedzeniu Okręgowej Komisji Konserwatorskiej w Krakowie, w dniu 20 bm. pod przewodnictwem wojewody Kowalikowskiego, przedstawił konserwator dr Szydłowski program robót, podjętych z państwowych funduszów koło restauracji renesansowego balkonu przy niższej wieży kościoła N. Panny Marji. Uchwalono wprowadzić osłonięcie balkonu daszkiem, zabezpieczającym od szkodliwego działania wpływów atmosferycznych. Następnie omawiano sprawę konserwacji cennego obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem w kaplicy Zwiastowania w kościele Bożego Ciała w Krakowie. Zadecydowano ograniczyć się na razie do najniezbędniejszych robót zabezpieczających obraz ten od dalszego zniszczenia. W sprawie powiększenia kościoła parafjalnego w Wojakowej, w powiecie brzeskim, posiadającego dość znaczną wartość zabytkową, jako przykład staropolskiego wiejskiego kościoła, prof. dr Szyszko-Bohusz podkreślił konieczność uzyskania jak najlepszego projektu na odpowiednie rozwiązanie trudnego problemu powiększenia tego kościoła. — Wreszcie zwrócono uwagę na zagrożenie figuralnych malowideł ściennych w krużgankach klasztoru OO. Franciszkanów. Malowidła te należą do najcenniejszych zabytków późnośredniowiecznego malarstwa i jakkolwiek nie tak dawno restaurowane, pokryte są dziś pleśnią i niszczeją w sposób widoczny. W myśl opinji prof. Zarzyckiego zadecydowano przystąpić z wiosną do oczyszczenia tych malowideł.

Obrady nad sprawami samorządu

Z Warszawy donoszą:

W mieszkaniu p. marszałka odbyła się piąta z kolei konferencja w sprawie ustaw samorządowych. Wzięli w niej udział posłowie: Putek, Jaworowski, Kozłowski, Holeksa.

Dyskusja dotyczyła najbardziej spornej kwestji ustosunkowania państwa do samorządu, czyli formy wykonywania nadzoru ze strony państwa nad samorządem. Wysunięto dwie koncepcje. — Pierwszą posła Kozłowskiego, by wybory do samorządów oceniane były nietylko pod względem legalności, ale i celowości. Drugą wysunął poseł Putek, by poruczony zakres działania samorządom przekazany był według swobodnego uznania władzom rządowym, skutkiem czego odpadłaby potrzeba wywierania wpływu przez władze administracyjne na dobór zarządu gmin. Obie propozycje poddane zostaną do rozpatrzenia klubom sejmowym, poczem odbędzie się następna konferencja dnia 27 bm.

Sprowadzenie zwłok śp. arcyb. Cieplaka do Polski

Z Nowego Jorku donoszą:

Po zabalsamowaniu zwłok arcybiskupa Cieplaka, zostały one przewiezione do Nowego Jorku. W piątek w katedrze św. Patricka odbędzie się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez kardynała Hajsa z kazaniem biskupa Schpewbsa w obecności władz amerykańskich i przedstawicieli poselstwa i konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej. Po nabożeństwie zwłoki przewiezione będą na okręt „Olimpic", który przewiezie je do Europy. Do Gdańska zwłoki przewiezione będą prawdopodobnie około 16 marca.

Katedra literatury polskiej w Sorbonie

Z Warszawy donoszą:

Za zgodą rządu francuskiego mamy otrzymać w paryskiej Sorbonie katedrę literatury polskiej. Zorganizowanie katedry ma być oddane departamentowi nauki w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Wyniki prób z szczepionką przeciwgruźliczą

Z Paryża donoszą:

Wynalazca szczepionki przeciwgruźliczej, dr Camette, oświadczył na posiedzeniu akademji medycznej, że na 1.317 prób, dokonanych w drugiej połowie 1924 roku, 7.2 procent dzieci zmarło na choroby niegruźlicze, a tylko 0.7 procent na choroby natury gruźliczej. W ten sposób, dzięki szczepionce, około 93 procent dzieci bez najmniejszego ryzyka zabezpieczonych będzie przed tą straszną chorobą.

Wielki oddział bandytów włoskich

P. A. T. donosi z Rzymu:

„Tribuna" donosi, że w prowincji Palermo odkryto bandę zbrodniarzy, składającą się ze 164 osób. Czterdziestu pięciu członków tej bandy zdołało uciec, reszta znajduje się w rękach władz. — Banda ta ma na sumieniu przeszło 100 zbrodni i 30 morderstw. Inne zbrodnie bandy polegają na wymuszeniach, kradzieżach, usiłowanych morderstwach i t. d. Dla przetransportowania zbrodniarzy do Palermo użyto tuzina samochodów ciężarowych.

W SPRAWIE WALORYZACJI OBLIGACYJ GMINY KRAKOWA Z ROKU 1909 piszą nam:

Na odbytem przed kilku dniami zebraniu posiadaczy obligacyj gminy miasta Krakowa z roku 1909, wybrano komitet, który zająć się ma obroną posiadaczów tych obligacyj przed krzywdzącą ich i sprzeczną z ustawą waloryzacyjną projektowaną przez gminę miasta Krakowa. Gmina miasta Krakowa zupełnie bezzasadnie przeprowadza różną waloryzację swoich obligacyj, zależnie od chwili, w której dokonała ich sprzedaży, podczas gdy ustawa nakazuje waloryzację wedle wartości pieniądza w chwili emisji obligacyj.

Komitet posiadaczów obligacyj zwraca uwagę posiadaczom obligacyj, aby przy wypłacie kuponów, która to wypłata ma miejsce od 22 bm. począwszy na wypadek, gdyby wypłacono im kwotę niższą, aniżeli należy im się wedle ustawy, zastrzegli sobie wyraźnie, najlepiej pisemnie, prawo dochodzenia reszty swojej pretensji.

Informacyj udziela komitet posiadaczów obligacyj codziennie od godziny 6—7 z wyjątkiem piątków, sobót i niedziel, w lokalu krakowskiego Stowarzyszenia kupców przy ulicy Grodzkiej l. 43, I. piętro.

ZGON RADCY MIEJSKIEGO. Dnia 24 b. m. zmarł w Krakowie Józef Bialik, długoletni członek krakowskiej Rady miejskiej, w 64 roku życia.

Ś. p. Józef Bialik, właściciel znanego handlu masarskiego, był poważną w przemysłowych sferach krakowskich osobistością. Był on przez długi czas starszym cechu rzeźników i masarzy i wiceprezesem Izby rękodzielniczej. W Radzie miejskiej należał do Koła mieszczańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm., o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Smoleńsk l. 18.

PROGRAM ROZPRAW SĄDOWYCH. Obecna kadencja sędziów przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym podtrwa do dnia 10 marca b. r. W kadencji tej odbędą się jeszcze trzy rozprawy prasowe, dwie rozprawy o rabunek i jedna rozprawa o zdradę główną. Sprawa mordu w Płaszowie nie będzie rozpatrywana podczas obecnej kadencji, gdyż akt oskarżenia dotąd nie został wygotowany. Następna kadencja rozpocznie się w drugiej połowie kwietnia b. r. Dnia 11 marca b. r. po skończonej kadencji przysięgłych, rozpocznie się na wielkiej sali rozprawa przeciw b. prezesowi Izby kontroli państwa, Łasińskiemu i b. kasperowi tej Izby, Bilińskiemu, oskarżonym o zbrodnię sprzeniewierzenia.

PŁATNE BILETY WSTĘPU NA SENSACYJNE ROZPRAWY. Jak nas informują, bilety wstępu na dwie sensacyjne rozprawy, mianowicie na rozprawę prez. okręgowej Izby kontroli państwa, Łasińskiego, oraz na rozprawę dra Jana Badera, które toczyć się będą w tutejszym sądzie okręgowym karnym w przyszłym miesiącu — zostaną opodatkowane na rzecz bezrobotnych.

WOJSKOWY KURS PRZECIWPOŻAROWY. Z komendy obozu warownego piszą nam: W pierwszej połowie b. m. odbywał się w garnizonie krakowskim 14-dniowy kurs przeciwpożarowy dla podoficerów ze wszystkich oddziałów, stojących w tym garnizonie załogą. Kurs ten miał za zadanie zaznajomić z obroną przeciwpożarową odpowiednią ilość starszych podoficerów, którzyby mogli być instruktorami i komendantami wojskowych straży pożarnych w swoich oddziałach. — Kurs ukończyło około 30 frekwentantów. Egzamin wykazał znaczny zasób nabytych przez uczniów wiadomości teoretycznych i duże wyćwiczenie praktyczne. Te dodatnie wyniki są w pierwszym rzędzie zasługą inspektora pożarnictwa na województwo krakowskie, w którego ręku spoczywało ogólne kierownictwo kursem, oraz starszego instruktora p. Mikuły, który prowadził ćwiczenia praktyczne i wykłady.

DOROŻEK SAMOCHODOWYCH JEST W KRAKOWIE PRZESZŁO STO. Pewne przesiębiorstwo wiedeńskie wniosło do władz krakowskich podanie o koncesję na 30 dorożek samochodowych.

ODZNACZENIE NA WYSTAWIE MIĘDZYNARODOWEJ WE FLORENCJI. Towarzystwo miłośników książki w Krakowie otrzymało dyplom uznania za swoje wydawnictwa na wystawie międzynarodowej we Florencji.

KONFERENCJA W SPRAWIE ZJAZDU MIĘDZYNARODOWEGO. We czwartek, dnia 25 bm., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w bibljotece miejskiego Muzeum przemysłowego zebranie członków Towarzystwa miłośników książki, oraz Związku bibljotekarzy i osób zainteresowanych sprawą międzynarodowego zjazdu bibljotekarzy i bibljofilów w Pradze.

MONOGRAFJA KOLENDY POLSKIEJ W OPRACOWANIU. Do szeregu publikacyj w dziedzinie muzykologji, przybędzie niebawem pożyteczna książka, zawierająca monografję polskiej kolendy, nie ujętej dotąd w ramy książkowego opracowania. Monografja ta ukaże się w roku 1927 w 3 ech językach, mianowicie w polskim, francuskim i czeskim. Autor, zaszczytnie znany literat i muzykolog, prof. Jerzy Soplica, zapoznał już tego roku na kilku prelekcjach, publiczność z obecnym stanem swoich dociekań nad kolendą. Obecnie ze względu na konieczność uzupełnienia swej pracy kolendami nowoczesnemi, zwraca się za naszem pośrednictwem do kompzytorów polskich, aby zechcieli nadesłać swoje utwory kolendowe, oryginalne lub nowo harmonizowane, a to celem drukowania ich w omawianej monografji w części muzycznej. Zainteresowani raczą przeto nadesłać rękopisy lub odbitki pod adresem autora: Kraków, ulica Sobieskiego 16, B, II/5.

NIENARUSZONA KSIĘŻNICZKA. Przytaczając informację „N. Wiener Tagblattu" z Doorn, że automobil z żoną b. cesarza, księżniczką Herminą, zderzył się z wozem tramwajowym, zapewnia P. A. T. „że „księżniczka pozostała nienaruszoną". No, no...

ZNOWU MALWERSACJE. W dniu wczorajszym sędzia śledczy, dr Pelczar, aresztował w swojem biurze niejakiego Józefa Kąckiego, b. urz. pocztowego, karanego już poprzednio za zbrodnię sprzeniewierzenia. Kącki w roku 1924 był zajęty jako kierownik w hurtowni tytoniowej przy ulicy Lwowskiej w Podgórzu. Popełnił on tam szereg malwersacyj, okradając skarb państwa na dziesiątki tysięcy. Kiedy Kącki zauważył, że jest śledzony przez policję, umknął z Krakowa. Ścigany jednak przez policję, która wpadła na jego trop, zgłosił się wreszcie sam do sędziego śledczego. — Malwersacje Kąckiego polegały na tem, że fałszował on potwierdzenia dla wpłacającego czeków P. K. O. przez wpisywanie tysięcy do jednostek złotowych, efektywnie wpłacanych i na podstawie takich fałszowanych potwierdzeń wyluzano z krakowskiej fabryki tytoniu i cygar towar. Pobierając towar na podstawie tych fałszywych potwierdzeń, wyrządził szkodę skarbowi państwa, idącą w dziesiątki tysięcy.

Szkoda, w ten sposób wyrządzona skarbowi państwa, jest bardzo znaczna i ostatecznie ustaloną będzie po przeprowadzeniu śledztwa sądowego.

PORZUCENIE NOWORODKA. Wczoraj późnym wieczorem na schodach Collegium Medicum przy ulicy Grzegórzeckie, znaleziono noworodka płci żeńskiej. Dziecko oddano do Żłobka, za zbrodniczą matką policja wdrożyła poszukiwania.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA W UL. SZEWSKIEJ. Niewyśledzony sprawca skradł p. Elsakowej E. w ulicy Szewskiej w chwili, gdy p. E. była zajęta oglądaniem wystawy, z torebki ręcznej portmonetkę ze złotym zegarkiem i z kwotą 100 złotych.

Sensacyjna ucieczka posterunkowego policji państw. do sowietów

Szpieg sowiecki w służbie policyjnej — Ucieczka z ważnemi dokumentami wojsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 25 lutego. Pisma podają następującą sensacyjną wiadomość:

Posterunkowy pol. konnej J. **Kośćka,** pełniący dyżur na posterunku w Zalesiu n. Zbruczem, przekradł się konno do Rosji sowieckiej, w kompletnem umundurowaniu i uzbrojeniu. Okazało się, że **Kośćka wykradł papiery z powiatowej komendy policji w Borszczowie, plany mobilizacyjne,** które znajdowały się w starostwie borszczowskiem, **akta defensywy, oraz listę agentów i konfidentów policji politycznej województwa tarnopolskiego.**

Zawiadomione o zdradzie centralne władze bezpieczeństwa wydelegowały do Borszczowa **specjalną komisję śledczą** z przedstawicielem ministerstwa spraw zagranicznych. Ze śledztwa wstępnego okazało się, że **Kośćka był na usługach sowietów i wstąpił do służby policyjnej w celu uprawiania szpiegostwa.**

Władze przeprowadziły **natychmiast zmianę w planach mobilizacyjnych** w obrębie województwa tarnopolskiego.

WŁAMANIE. Do mieszkania Adolfa Wechsteina przy ul. Dietlowskiej włamał się nieznany złodziej i skradł bieliznę męską, wartości około 500 złotych.

BROWAR KRAKOWSKI JANA GOETZA, KRAKÓW, ULICA LUBICZ L. 17, urządził fabrykę wysokoprocentowych wyciągów i przetworów słodowych dla celów leczniczych i odżywczych „Maltyna", oraz dla przemysłu piekarskiego „Enzymalt" i dla przemysłu tekstylnego „Enzyfor".

Z KLUBU SPOŁECZNEGO. We czwartek, 25 bm., o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Klubu społecznego odczyt pod tytułem: „Tayloryzm a psychotechnika", który wygłosi inżynier dr Bronisław Biegeleisen.

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM (ulica Straszewskiego l. 28, II. piętro) odbędzie się w piątek, 26 bm., o godzinie 7 wieczorem zebranie, na którem wygłosi inżynier Marjan Niewiadomski, dyrektor wydziału drogowego P. K. P., odczyt na temat: „Trudności technika przy budowie tuneli". Goście mile widziani.

W KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek główny A—B, 39) wygłosi w piątek, dnia 26 bm., wykład Leo Belmont pod tytułem: „Pocałunek w historji, literaturze i w życiu", i w niedzielę, 28 bm., pod tytułem: „Jak twarz kłamie"? Przyczynek do sztuki teatru i ekranu.

„POLSKA A NIEMCY W ROZWOJU DZIEJOWYM". Pod tym tytułem urządza Koło historyków U. U. J. cykl odczytów publicznych, który zapoczątkuje prelekcja profesora Jana Dąbrowskiego pod tytułem: „Walka żywiołu niemieckiego z polskim o wpływ polityczny w Polsce na przełomie trzynastego i czternastego wieku". Odczyt ten odbędzie się w niedzielę, 28 lutego, o godzinie 5 po południu w sali 39 Collegium Novum.

Listy z kraju

Korespondencja „Nowej Reformy",

Tarnów, 23 lutego.

Z tarnowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. — Zebranie sędziów. — Posiedzenia komisji budżetowej.

Pod przewodnictwem profesora Pillera odbyło się wczoraj posiedzenie tarnowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, na którem przewodniczący poddał pod obrady reasumcję uchwały z 6 bm., wymierzonej przeciw drowi Mikulskiemu, jako prezesowi okręgu Towarzystwa, a obecnie nie mającej racji bytu z powodu przyjęcia na walnem zgromadzeniu Koła do wiadomości wywodów dra Mikulskiego, który na to zgromadzenie przybył i wyjaśnił swoje stanowisko tak w Warszawie, jak i przez umieszczenie artykułu w „Gońcu Krakowskim". Zebrani uchwałę reasumcyjną powzięli jednomyślnie i bez dyskusji.

Na posiedzeniu profesor Godowski referował nowe przepisy maturyczne. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której podnoszono zbytnią, prawie bizantyńską, formalistykę i niejasność przepisów, oraz nielogiczność niektórych z nich. Weźmy przykład pierwszy lepszy. Paragraf 25 mówi: W dzień egzaminu piśmiennego dyrektor szkoły otwiera doręczoną mu kopertę z tematami z danego przedmiotu wobec co najmniej jednego dyżurującego członka komisji egzaminacyjnej — a wyboru tematów dokonywa dyrektor po porozumieniu się z odpowiednim nauczycielem klasy ósmej, niezależnie od tego, czy ten nauczyciel jest członkiem komisji egzaminacyjnej, czy nim nie jest. Czyli innemi słowy: wyboru tematów dokonywa dyrektor z przyrodnikiem, rysownikiem, gimnastykiem i t. d.

Nowy wydział Koła tarnowskiego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbył posiedzenie, na którem się ukonstytuował. Sekretarzem wybrano p. Wojtasiewicza, zastępcą sekretarza dra Mochnackiego, skarbnikiem dra Dziamę, zastępcą skarbnika dra Rybczyńskiego.

Koło sędziów w Tarnowie odbyło posiedzenie, na którem, po bardzo ożywionej dyskusji, postanowiono ochronę swoich praw, a więc strzeżenie swojej odrębności, zagwarantowanej konstytucją, a nadto uchwalono zastrzeżenie przed wprowadzeniem rang. Wkońcu postanowiono wziąć gremjalny udział w wiecu sędziów w Krakowie.

Pod przewodnictwem ks. prałata Mysora odbyło się pięć posiedzeń komisji budżetowej, na których, po referacie radcy Gutowskiego, ustalono dochody w kwocie 887.851 złotych 43 gr., rozchody w kwocie 887.480 złotych 68 gr. W nadzwyczajne rozchody wstawiono kwotę 1,153.000 złotych.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj przedstawienie popularne, na którem wznowiona będzie po dłuższej przerwie pełna humoru krotochwila Vebera i Hennequin'a „Codziennie o piątej". Najbliższą nowością, która wchodzi na afisz w sobotę, jest pełna aktualnych typów i sytuacyj komedja Stefana Krzywoszewskiego „Pan minister".

PREMJERA LWOWSKIEGO TEATRU „SEMAFOR" odbędzie się w „Bagateli" w piątek, 28 bm., a jak świadczy bardzo żywa sprzedaż biletów, przyjazd tego głośnego teatru do Krakowa wywołał w naszem mieście wyjątkowe zainteresowanie.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Jutro i codziennie w dalszym ciągu sukcesowa rewja pod tytułem: „Od A do Z pod sukienką" z udziałem całego personalu, która, dzięki doskonalej grze całego zespołu, oraz bogatej wystawie, urozmaiconej pomysłowemi baletami, układu baletmistrza A. Piotrowskiego, cieszy się wielkiem powodzeniem. W sobotę po południu i w niedzielę po południu taksamo „Od A do Z pod sukienką".

ALFRED HOEHN, jeden z najświetniejszych pianistów doby współczesnej, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie koncertowej wywołuje zrozumiałe zainteresowanie, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w niedzielę, dnia 28 bm. w Starym Teatrze.

DRUGI I OSTATNI KONCERT JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO, słynnego naszego pianisty, odbędzie się we wtorek, 2 marca b. m.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 26 b. m.: „Przyjaciele".
Sobota, 27 b. m.: „Pan minister".
Niedziela, 28 b. m., po południu: „Polityka i miłość"; wieczorem: „Pan minister".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 26 b. m.: Premjera teatru „Semafor".
Sobota, 27 b. m.: drugi występ lwowskiego teatru „Semafor".
Niedziela, 28 b. m.: trzeci występ lwowskiego teatru „Semafor".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Piątek, 26 b. m., o godzinie 7.45 wieczorem: „Od A do Z pod sukienką".
Sobota, 27 b. m., o godzinie 3.45 po południu „Od A do Z pod sukienką"; wieczorem o godzinie 7.45: „Od A do Z pod sukienką".
Niedziela, 28 b. m., o godzinie 3.45 po południu: „Od A do Z pod sukienką"; wieczorem o godzinie 7.45: „Od A do Z pod sukienką".

O kryzysie i krytyce teatru

(»Życie Teatru« Nr. 8).

(p) W ostatnim numerze »Życia Teatru« redaktor pisma p. **Wiktor Brumer** omawia krytycznie artykuł K. H. Rostworowskiego o »kryzysie teatralnym«. W artykule tym doświadczony dramaturg w związku z artykułem prof. Sinki na łamach »Gazety Literackiej« (Nr. 1), nawołującym o aktualność teatru, wypowiedział się przeciwko uprawianemu w ostatnich czasach przepychowi dekoracyjnemu, nadużyciu gestu zamiast słowa, strony malarskiej, zamiast dzieła poetyckiego. P. Brumer występuje w obronie zakwestjonowanych elementów, o ile nie będą nadużyte, a wynikać będą z nieodwołalnych pobudek słowa. Na poparcie swych wywodów przytacza właśnie wystawienie »Miłosierdzia« Rostworowskiego, gdzie giest aktorski i niezapomniana wizja Drabika, wypływając ze słowa, spotęgowały tylko jego znaczenie. Przyczyny t. zw. kryzysu ctatralnego dopatruje się p. Brumer raczej w nieumiejętnem wystawianiu sztuk o głębszem znaczeniu, jak też w nieumiejętnem kierownictwie teatrów, nie opartych zazwyczaj o celowy i planowo realizowany program repertuarowy.

Interesującą również sprawę omawia artykuł J. Pańskiego p. t. »trafna diagnoza« w związku z poruszoną w poprzednim numerze sprawą »sanacji krytyki teatralnej« (p. E. Land). Wypowiedziane tam zarzuty »kawalarstwa i niefachowości« ze strony krytyki teatralnej przyjmuje p. Pański z dużem zastrzeżeniem, twierdząc, że fachowe i głębsze artykuły teatralne mogą mieć miejsce tylko w pismach fachowo-naukowych, w pismach zaś codziennych muszą z konieczności mieć charakter feljetonowo-potoczny. Co zaś tyczy się »kawalarstwa«, to przyznając do pewnego stopnia trafność tego zarzutu w odniesieniu do niektórych pism literackich (np. »Wiadomości Literackich«) występuje w obronie »dowcipu« jako jednej z najświetniejszych broni krytyka dla wyrażenia głębszych i poważnych myśli, czego dodatnim przykładem jest przedewszystkiem dowcipna technika pisarska Boya-Żeleńskiego.

Konferencja o tranzyt kolejowy przez Polskę

Warszawa, 24 lutego.

W dniu 22 lutego br. rozpoczęły się w ministerstwie kolei obrady delegatów kolei Austrji, Czechosłowacji, Niemiec, Polski, Włoch i Zw. Soc. Rep. Rad w sprawie **zorganizowania bezpośredniej komunikacji osobowej pomiędzy wymienionemi państwami w tranzycie przez Polskę.** W zastępstwie ministra kolei obrady zagaił p. podsekretarz stanu inż. Eberhardt, który w obszerniejszem przemówieniu powitał zebranych, poczem oddał ogólne przewodnictwo konferencji dyrektorowi departamentu p. Kolakowskiemu, szczegółowe zaś kierowanie obrad w sprawie komunikacji towarowej sowiecko-niemieckiej naczelnikowi wydziału p. Tyszyńskiemu i wreszcie w sprawie stosunków sąsiedzkich polsko-sowieckich naczelnikowi wydz. p. Moskwie.

Na konferencji w sprawie **komunikacji osobowej** uchwalono: 1) przeznaczyć do kierowania sprawami nowootworzonej komunikacji **Zarząd Kolejowy w Moskwie;** 2) opracować **wydanie trzech taryf:** a) dla komunikacji sowiecko-niemieckiej, b) dla komunikacji sowiecko-czechosłowackiej, c) dla komunikacji sowiecko-austrjacko-włoskiej.

Taryfa ma być obliczona w dolarach, przyczem opłaty za przejazd i przewóz bagażu będą pobierane w walucie odnośnych krajów podług kursu lub w efektywnych dolarach. W ten sam sposób mają być przeprowadzane także rozrachunki wzajemne pomiędzy kolejami tórych państw.

W celu opracowania samych taryf oraz szczegółowych przepisów rozrachunkowych ma się zebrać **komisja urzędnicza w Pradze czeskiej** dnia 4 marca br. Dalszy ciąg obrad wyznaczony został na dzień 24 bm. Na czwartek 25 bm. naznaczono konferencję w sprawie ruchu towarowego między Z. S. R. R. a Niemcami.

Manifestacja stow. „Przyjaciół Polski"

Z Paryża donoszą:

Stowarzyszenie »Les Amis de Pologne« zorganizowało w dużej sali liceum Louis le Grand, **uroczystą akademję,** w której wzięli udział między innemi ambasador Chłapowski, gen. Weygand, **oraz z górą półtora tysiąca młodzieży i przedstawicieli inteligencji francuskiej.** Inspektor liceum Nouvel zobrazował działalność akademickiej grupy »Les Amis de Pologne«, poczem **zabrał głos** ambasador **Chłapowski,** który wezwał młodzież francuską do kontynuowania tradycyjnie wiekowej przyjaźni francusko-polskiej, mającej zwłaszcza w obecnej chwili tak ważne znaczenie.

Z kolei gen. **Weygand** dał wyraz swej radości, jaką odczuwa z tego powodu, że danem mu było w miarę skromnych swych sił przyczynić się do obronienia Polski przed nawałą bolszewicką. Generał oświadczył, że spełnił jedynie obowiązek, jaki winien spełnić każdy Francuz przez oddanie swych sił, w równej mierze na usługi Polski i Francji.

Akademja zakończyła się częścią koncertową, na którą złożyły się produkcje orkiestry i chóru akademickiego liceum Louis le Grand, śpiew p. Jarzębowskiej.

Z kraju i ze świata

ALBUM PAMIĄTKOWE WARSZAWY DLA AMBASADORA PANAFIEU. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj przedstawiciele Rady miejskiej i magistratu z prezesem Rady, Balińskim i prezydentem miasta, Jabłońskim, złożyli pożegnalną wizytę ambasadorowi Panafieu, wręczając mu przytem piękne album pamiątkowe.

ROZBIÓRKA SOBORU W WARSZAWIE zaczyna postępować naprzód. Przy robotach tych zatrudnionych jest obecnie przeszło 250 bezrobotnych. Do burzenia użyto, jako materjału wybuchowego, amunitu, w ilości 100 gramów na każdy ładunek. Wybuchy te zwaliły pozostałą część sklepienia od strony hotelu Europejskiego i łukowy narożnik sklepienia od strony wylotu ul. Ossolińskich, oraz część ściany bliżej pałacu sztabu generalnego. Ogółem wybuchy te zerwały kilkadziesiąt metrów sześciennych muru.

DEFICYT TEATRÓW WARSZAWSKICH. Donoszą z Warszawy: Preliminarz budżetu teatrów miejskich ma być na 1 kwietnia przedstawiony magistratowi do zatwierdzenia. Zgodnie z uchwałą miejskiej komisji finansowo-budżetowej, deficyt teatrów miejskich w sezonie 1926—1927 nie może przekroczyć sumy 1,800.000 złotych. W granicach więc tego deficytu będą się musiały obracać wydatki wydziału teatralnego.

ARESZTOWANIE ŚWIATOWEGO SZANTAŻYSTY. Z Warszawy donoszą 24 bm.: Wczoraj aresztowano na dworcu głównym szantażystę o sławie światowej, Naftalego Mayera Rosenbacha, międzynarodowego włamywacza i oszusta, poszukiwanego przez policję berlińską. — Rosenbach znany jest ze swoich „gościnnych występów" w Hamburgu, Brukseli i w Rzymie. Ostatnio przybył do Warszawy, kierowany sentymentem synowskim do matki, zamieszkałej przy ulicy Twardej l. 16, gdzie zajmuje wytworne mieszkanie.

TRAGEDJA MIESZKANIOWA. Z Warszawy donoszą: Wczoraj przyszło do zabójstwa na tle porachunków mieszkaniowych. Niejaki Rutkowski, fryzjer, bez pracy, mieszkający z żoną i dziećmi u W. Koloszczyka, któremu nie płacił czynszu przez 7 miesięcy, dał do niego trzy strzały, kładąc Kołoszczyka trupem na miejscu. Zabójca oddał się następnie w ręce policji.

NOWY WAGON BIBUŁY KOMUNISTYCZNEJ. Z Warszawy donoszą: Podczas rewizji pociągu towarowego, przybyłego z Gdańska do Łodzi, znaleziono w jednym z wagonów ze szmatami kilkanaście kilogramów bibuły komunistycznej, przeznaczonej dla łódzkich fabryk. W związku z tem aresztowano 12 działaczów komunistycznych.

ZŁOŻENIE MANDATU SENATORSKIEGO. — Z Torunia donoszą: Senator Szychowski złożył swój mandat, a ponieważ następca na jego miejsce, dr Steinborn, również nie chce przyjąć mandatu, wchodzi do senatu p. Popławski, były minister pracy i opieki społecznej.

ŻOŁNIERZ SKAZANY NA ŚMIERĆ ZA AGITACJĘ ANTIPAŃSTWOWĄ. W sądzie wojskowym we Lwowie przez dwa dni toczyła się rozprawa przeciw Mikołajowi Filasowi, Rusinowi, szeregowcowi 19 pułku piechoty, który był oskarżony o zdradę główną. Akt oskarżenia zarzucał Filasowi, że wśród żołnierzy narodowości ruskiej tworzył kółka bandycko-dywersyjne, składające się po 25 osób, że do nich starał się wciągnąć także osoby cywilne, że namawiał żołnierzy do dezercji, buntu i kradzieży karabinów, nawet nowych, obiecując sowite wynagrodzenie i że rozszerzał pisma o treści komunistycznej.

W toku rozprawy Filas twierdził, że padł ofiarą jakiejś omyłki i nie zdradził żadnych nazwisk osób, które z nim współdziałały.

Po przeprowadzonej rozprawie, na której ujawniły się dowody winy oskarżonego, trybunał wydał wyrok, zasądzający Filasa na karę śmierci.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY PIĘCIOZŁOTÓWEK. Ze Lwowa donoszą: Policja ujęła tutaj pięciu czarno-giełdziarzy, puszczających w obieg fałszywe 5-złotówki i zalewających niemi wschodnią Małopolskę.

BANDYCI ŻYWCEM SPALENI. Jak z Łodzi donoszą, około wsi Elegsow oddział policji stoczył walkę z bandytami, którzy zabarykadowali się w domach i otworzyli na policję ogień. Od strzałów zapalił się dom, w którym spłonęli żywcem dwaj bandyci, bracia Bębnowscy.

Z ŻYCIA STUDENTÓW POLSKICH W AMERYCE. Z Nowego Jorku donoszą do amerykańskiego „Dziennika dla Wszystkich": Gilda Gray, słynna tancerka i artystka filmowa i W. Benda, oboje pochodzenia polskiego, mają zaszczycić swą obecnością polski wieczór muzyczny, który się odbędzie w uniwersytecie Columbia. Wieczór powyższy jest urządzany przez studentów literatury polskiej.

REMBRANDT ZA 11 MILJONÓW FRANKÓW. Z Londynu donoszą: Jeden z portretów Rembrandta, będący własnością pewnego zbieracza szwedzkiego, ma wkrótce wywędrować za ocean, nabyty za 82.000 funtów szterlingów przez jednego z miljonerów amerykańskich. Jest to najwyższa cena, jaką osiągnęło dotychczas którekolwiek z dzieł znakomitego mistrza.

POŻAR W KREMLU. Z Moskwy donoszą, że w zbrojowni Kremlu wybuchł w nocy pożar, który zniszczył większą część gmachu. Śledztwo ustaliło, iż wybuch pożaru spowodowało podpalenie. Dokonano aresztowań wśród straży.

KATASTROFA SAMOLOTOWA POD ŁUKIEM TRIUMFALNYM. Z Paryża donoszą: Porucznik lotnictwa wojskowego, Collot, przeleciał pod łukiem wieży Eifel i, chcąc następnie doprowadzić samolot do równowagi, zderzył się z anteną telegrafu iskrowego, wskutek czego samolot, paląc się, spadł na ziemię. Z pod szczątków samolotu wydobyto zwęglone zwłoki lotnika.

DŁUGOWIECZNOŚĆ. Telegram iskrowy z Bukaresztu donosi, że we wsi Aseni zmarł wieśniak, liczący 133 lat.

Prezes Calonder o aresztowaniach na Śląsku

Jak z Katowic donoszą, prezes komisji mieszanej, p. Calonder, z powodu atakowania go przez prasę niemiecką, oświadczył, że sprawa aresztowania członków »Volksbundu«, podejrzanych o szpiegostwo, jest w ręku sądu, któremu zostawić należy swobodę działania. Rzeczą jego, Calondera, i wogóle komisji mieszanej, jest baczyć, aby przepisy konwencji genewskiej nie były naruszone i aby procesy odbywały się jawnie. Prezes Calonder apelował **do prasy polskiej i niemieckiej,** aby nie występowały wzajemnie przeciw mniejszościom, aby wybrykami swojemi nie krzywdziły mniejszości i nieutrudniały postępowania karnego. Cała sprawa jest w ręku sądu, któremu należy zaufać. Sąd nie potrzebuje wskazówek ze strony prasy.

Proces Bispinga

Warszawa, 25 lutego.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się wywody stron. Wobec szczelnie wypełnionej sali przemawiał wczoraj prokurator **Kamiński,** który wystąpił przedewszystkiem przeciw poglądom, jakoby pozycja społeczna Bispinga uwalniała go od podejrzeń. Z kolei omówił prokurator różne przypuszczenia co do sprawców zbrodni i wykazywał ich nierealność, odpierając podejrzenia, kierowane na gajowego Grala i podnosząc, że Grala nie miałby interesu w zabójstwie księcia. Nadto wykazywał bezpodstawność przypuszczeń, podnoszonych przez adw. Paschalskiego, opartych na wywodach zmarłego adwokata Wróblewskiego, jakoby zabójstwo miało być wykonane na rozkaz Petersburga.

Wreszcie wystąpił prokurator przeciw przypuszczeniom, poruszanym na tajnej rozprawie, argumentując słowami kamerdynera książęcego, że »książę w kobiety się nie bawił«.

Anglja za udzieleniem Polsce miejsca w Radzie Ligi

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 25 lutego. Rada gabinetowa obradowała **nad sprawą stałych miejsc w Radzie Ligi. Nie powzięto żadnych uchwał, aby Chamberlainowi nie utrudniać swobody działania. — Panuje zdanie, że gabinet nie jest przeciwny żądaniom Polski.**

Mac Donald proponuje, aby czasowe miejsca w Radzie Ligi były ważne na 3 lata i aby czasowi członkowie Rady, ustępujący po tym okresie, nie byli ponownie wybierani.

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 25 lutego. Wbrew oficjalnym komentarzom, część prasy, mianowicie »Westminster" Gazette, „Daily Express" i „Daily News" stwierdzają, że **rząd angielski przypuszczalnie jest za udzieleniem Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi.**

Ewentualne wycofanie podania Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 25 lutego. Wiadomość o tem, że kanclerz Luther będzie towarzyszył ministrowi spraw zagr. Stresemannowi w Genewie, uważana jest przez »Journal« **jako dowód zaostrzenai sytuacji.** Dziennik przypuszcza, że w razie niespełnienia żądań niemieckich w Genewie, **zostanie powzięta natychmiast rozstrzygająca decyzja, co do ewentualnego wycofania podania Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów.**

Ostre głosy prasy niemieckiej

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 25 lutego. »Berliner Tageblatt« oświadcza w artykule, że gdyby Polska otrzymała stałe miejsce w Radzie Ligi, **to dla Niemiec nie pozostaje nic innego, jak tylko nie wstępować do Ligi Narodów.** Dlatego też Stresemannowi będzie towarzyszył do Genewy Luther, **aby w danym wypadku złożyć odpowiednie oświadczenie.**

»Kreutz-Ztg.« stanowczo oświadcza się przeciw jakimkolwiek kompromisom w tej sprawie. Natomiast »Deutsche Ztg.« wyraża pogląd, że Niemcy oświadczą się za przyznaniem Hiszpanji stałego miejsca w Radzie Ligi, **gdyby Polska miała otrzymać miejsce niestałe.**

Sprostowanie urzędowe w sprawie rozmowy premjera Skrzyńskiego z posłem angielskim

Warszawa, 25 lutego (PAT). W prasie francuskiej, angielskiej i niemieckiej ukazała się wiadomość, że premjer Skrzyński w rozmowie z posłem angielskim Mac Muellerem oświadczył, że gdyby Polska nie otrzymała stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, **będzie zmuszoną wystąpić z Ligi i zmienić orjentację w sensie zbliżenia do Rosji.** Wobec powyższego **należy kategorycznie stwierdzić, że taka ani podobna rozmowa nie miała miejsca i że podobna wiadomość jest najwidoczniej podsuniętą insynuacją wrogich Polsce czynników.**

JÓZEF BIALIK

obywatel miasta Krakowa, radca miejski, b. starszy cechu rzeźników i masarzy itd.

przeżywszy lat 64, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 24 lutego 1926 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 18 przy ulicy Smoleńsk, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek, dnia 26 b. m. o godzinie 3 po południu, na który-to smutny obrzęd stroskana żona z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w sobotę dn. 27 b. m. o godz. 10 rano w kościele OO. Kapucynów.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie

Zakład pogrzebowy „Concordia" JANA WOLNEGO Kraków, plac Szczepański L. 2. 2414

Podziękowanie

JWPanu Prof. Dr Rosnerowi

za pomyślne przeprowadzenie bardzo ciężkiej operacji, oraz za troskliwą opiekę w czasie mej choroby, składam serdeczne podziękowania

Julja Marja Kowalska

2418 żona inżyniera, Kraków.

TELEGRAMY

Dwa terminy doroczne nadawania orderów „Polonia Restituta"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 lutego. Prezydjum Rady ministrów ogłasza okólnik, w którym zwraca uwagę na to, że nadawanie orderów „Polonia Restituta" odbywa się w stałych terminach **dwa razy do roku, mianowicie 3 maja i 11 listopada.** Ogłaszanie aktów wręczenia aktów nadania orderu w innych terminach dotyczy zawsze aktów nadania, dokonanego w jednym z wyżej wymienionych terminów. — Chodzi o usunięcie nieporozumień wśród ogółu czytelników, jakoby order ten był nadawany też w terminach dowolnych.

Chłopskie stronnictwo radykalne za połączeniem się Stronnictwem chłop.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 lutego. Poseł Dziduch z Chłopskiego stronnictwa radykalnego, który dziś przybył z okazji posiedzenia Sejmu do Warszawy, ogłasza uchwały, powzięto w ostatnią niedzielę w Lublinie. Punkt pierwszy uchwał zatwierdza **wykluczenie posła Eugenjusza Okonia** ze stronnictwa i potępia jego politykę raz na zawsze. — Dalsze punkty zalecają kierownictwu stronnictwa **połączenie się ze Stronnictwem Chłopskiem.**

Nowa koncentracja szaulisów nad granicą

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Warszawa, 25 lutego. Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą, że **Litwini w znacznej sile skoncentrowali oddziały straży pogranicznej** w rejonie Kiernowo i Kliszebłoto. W kierunku na las Podhajski stoją **oszańcowane litewskie karabiny maszynowe.** Las Podhajski obsadzony jest z naszej strony przez policję. W ostatniej chwili przybyło do Kliszebłota jeszcze 50 ludzi litewskiej straży granicznej. Przewidują, że **Litwini nie dadzą za wygraną i będą próbowali odebrać las w kontrataku.**

O znacznych zgrupowaniach szaulisów sygnalizują z okolicznych wsi. Uzbrojeni są oni w **granaty i karabiny maszynowe.**

»Słowo wileńskie« donosi pod datą 23 bm.:

Płytki wywiad, zastosowany z naszej strony, ustalił około godz. 9 wiecz., że **Litwini skoncentrowali oddziały straży granicznej w znacznej sile w rejonie Kiernowo—Kliszebłoto.** W kierunku na las Podgajski **ustawiono oszańcowane karabiny maszynowe. W ostatniej chwili** przybyło do Kliszebłota **jeszcze 50 ludzi z litewskiej straży granicznej.**

Ogólnie przypuszczają, **że Litwini w nocy będą próbować w kontrataku odebrania lasu.** — Wszakże użyć mają do tego **nie wojska, a straż** graniczną i »szaulisów«.

Bójka między metropolitą a burmistrzem Cetynji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Cetynja, 25 lutego. Na **likwidacyjnem posiedzeniu komitetu, który swego czasu zajmował** się programem przyjęcia króla **Aleksandra w** Czarnogórze, przyszło między **metropolitą a** burmistrzem Cetynji do **ostrej wymiany słów, a następnie do bójki, podczas której metropolita wypoliczkował burmistrza, a burmistrz kopnął metropolitę. Ostatecznie musiała interwenjować policja.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 25 lutego.

Zebranie dzisiejsze przeszło pod znakiem tendencji chwiejnej. Z bankowych Bank Przemysłowy słabiej, z handlowych Pharma nieco mocniej, z przemysłowych Zieleniewski słabiej. Reszta przemysłowych w małem zainteresowaniu. Chodorów utrzymany w większych obrotach, przy silniejszej chęci kupna i niedostatecznej ilości towaru. Naogół tendencja słaba, obroty niewielkie, ruch słaby.

Na pogieldziu tendencja utrzymana, ruch słaby. Lokomotywy w poszukiwaniu przy małej ilości towaru. Płacono za Jaworzno 6.25, Len 0.09, Lokomotywy 0.76, Pożyczka konwersyjna 0.34.

Na rynku walut i dewiz tendencja mocniejsza. Dolar, który wczoraj wieczorem kształtował się około 7.78—7.80, dzisiaj w ciągu przedpołudnia uległ lekkiej zwyżce, przy małem jednak zainteresowaniu. Około południa kurs wynosił 7.85—7.90 nieoficjalny, a 7.87 bankowy. We Lwowie 7.85—7.86 bankowy, 7.87—7.88, nieoficjalny, w Katowicach 7.80—7.87, w Warszawie 7.80—7.85 bankowy, 7.87—7.88 nieoficjalny. Na ogół tendencja nieco mocniejsza, obroty niewielkie. Bank Polski obniżył kurs płacenia na 7.73 za gotówkę a 7.70 za czeki.

Kraków, 25 lutego.

Akcje: **Pol. Bank Przem. 0.8. — Pharma 0.85. — Zieleniewski 9.75—9.80 (9.80). — Parowozy 0.20. — Elektrownia Siersza 0.13 (0.13). — Chodorów 3.90—3.95 (4).**

Warszawa, 25 lutego.

Akcje: **Bank Handlowy 1.65—1.75. — Bank Zw. Sp. Zar. 4. — Cegielski 7.40. — Parowozy 0.23. — Starachowice 0.90—0.88—0.90. — Żyrardów 8.60. — Chodorów 3.90. — Nocel 1.45. — Bank Polski 63—63.75—63.**

Zurych, 25 lutego. PAT. Zamknięcie giełdy. Paryż 18.95.5, Londyn 25.26¼, Nowy Jork 5.19.5, Belgja 23.60, Włochy 20.87, Hiszpanja 73.30, Holandja 208.10, Berlin 1.23 i 7 dziesiątych, Wiedeń 73.10, Sztokholm 139.12, Oslo 111.25, Kopenhaga 135, Sofja 3.75, Praga 15.37.5, Warszawa 66.00, Budapeszt 0.72.7, Białogród 9.12.5, Ateny 7.37, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 217.50, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 212.50. Tendencja bez zmian.

Wiedeń, 25 lutego. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: Karpaty 99, Kolej Lwów-Czerniowce 242. Tendencja słabsza.

Z POCZTY. Z dniem 1 marca 1926 r. reaktywuje się agencję pocztową Rzuchowa, powiat Tarnów, województwo krakowskie. Agencja ta połączona będzie z urzędem pocztowym Tarnów 2.

Ogólno-polski Zjazd stanu średniego w Poznaniu

W niedzielę odbył się w Poznaniu „Zjazd stanu średniego“, zorganizowany przez Zjednoczenie Związku cechów samodzielnych rzemieślniczych i Towarzystw przemysłowych i rękodzielniczych delegatów z całej Polski, przybyli także posłowie sejmowi, oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Po zagajeniu przez prezesa Związku Towarzystw przemysłowych w Poznaniu, p. Chmielewskiego, zebranie wybrało go marszałkiem Zjazdu, powołując równocześnie prezydjum honorowe, do którego między innymi wszedł mecenas Czipicki, oraz prezes Związku Towarzystw przemysłowych a Pomorzu, p. Grobelny.

Nastąpił referat p. Szylera, o znaczeniu zjednoczenia związków w życiu gospodarczem państwa i drugi mecenasa Hanasza o zadaniach gospodarczych i społecznych państwa polskiego, oraz prezesa Chmielewskiego o potrzebie ustanowienia Rady stanu średniego. Po referatach wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja.

Charakterystyczną cechą zarówno całego przebiegu obrad, jak zwlaszcza dyskusji nad referatem, było to, że wszyscy zebrani jednomyślnie stwierdzili, że mają dość już polityki, że chcą radzić nad swoimi sprawami żywotnymi bez mieszania do dyskusji momentów partyjno-politycznych.

Dyskusja trwała do 3 popołudniu, poczem uchwalono jednomyślnie rezolucję, przedstawioną przez referentów.

Następnie zebrani uchwaliwszy zasadniczo powołanie do życia **Radę stanu średniego**, wezwali poszczególne organizacje przemysłowe, rzemieślnicze i kupiectwa, do wysłania do tej Rady swych przedstawicieli.

W Zjeździe brał udział i przemawiał dr Beres, dyrektor krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej.

Ze sportu

ZWIERZYNIECKI K. S.—MAKKABI. Zawody te odbędą się w niedzielę 28 b. m. o godzinie 3 po południu na boisku Makkabi. Zawody te należeć będą do bardzo zajmujących, gdyż Zwierzyniecki znajduje się obecnie w doskonałej formie i dorównuje najlepszym A-klasowym drużynom. Poprzedzą zawody pomiędzy Z. K. S. Amatorzy a Makkabi II.

MIĘDZYNARODOWY TERMIN ZAWODÓW NARCIARSKICH W ZAKOPANEM. Onegdaj komitet organizacyjny międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski po porozumieniu się z Polskim Związkiem narciarskim ustalił ostateczny termin tych zawodów na dnie 5, 6 i 7 marca. Zawody te odbędą się w powyższym terminie bez względu na warunki śnieżne w Zakopanem.

W razie braku odpowiednich opadów śnieżnych w samej dolinie, trasa biegu byłaby przeniesioną na Halę Gąsienicową albo Kondratową. Skoki zaś odbywałyby się na skoczni w Jaworzynce, która w tym celu będzie w najbliższych dniach przygotowaną i trzymaną w rezerwie na wypadek niemożności urządzenia skoków na Krokwi. Na halach śnieg jest obecnie bardzo dobry, gdyż warstwa jego wynosi przeszło 40 ctm po ostatnich opadach.

Diarjusz ekonomiczny

— **Rokowania handlowe polsko-czeskie zbliżają się ku końcowi.** Obecnie omawiane są sprawy celne, po których wejdą pod obrady sprawy naftowe.

— **Ministerstwo przemysłu i handlu przychyliło się do prośby międzynarodowych Targów w Gdańsku** i postanowiło wziąć udział w tegorocznych targach w dniach od 25-go kwietnia do 2 go maja b. r.

— **Likwidacja komisarjatu budowlanego w min. skarbu** zamierzona jest ze względów oszczędnościowych. Komisarjat ten stworzono w okresie zamierzeń poświęcenia większych sum na cele budowlane.

— **Konsorcjum amerykańsko-angielskie stara się o zakupno elektrowni w Chorzowie na Górnym Śląsku.** Konsorcjum zamierza następnie rozbudować sieć elektryczną i połączyć wspólnym prądem Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie i Krakowskie.

— **Trzecia konferencja w sprawie eksportu do Turcji** odbędzie się dnia 27 b. m. w ministerstwie przemysłu i handlu. Na konferencji tej będzie powzięta decyzja w sprawie utworzenia Towarzystwa eksportowego oraz ustalona lista udziałowców.

— **Konferencja, celem opracowania wzorowego budżetu rodziny robotniczej**, odbyła się dnia 22 b. m. w urzędzie statystycznym w Warszawie. Budżet ten ma posłożyć do nowego systemu obliczania zmian w kosztach utrzymania.

— **Ceny towarów kolonialnych i m[illegible] w Warszawie podwyższono onegdaj.** [illegible] szono ceny kawy, ryżu, śledzi, ponadto mąki pszennej o 4 gr na kg.

— **Nowe premje przy wywozie tkanin włókienniczych** wprowadziło min. skarbu, a mianowicie podwyższone zostaną o 25 proc. normy zwrotu cła od barwników i chemikalij, zużytych do wyrobu tkanin i wywiezionych za granicę.

— **Na posiedzeniu komitetu oszczędnościowego**, odbytem 23 b. m., zajmowano się sprawą reformy organizacji wytwórni wo[illegible]skowych.

Informacje przemysłowe i handlowe

KONFERENCJA WALUTOWA druga z rzędu odbyła się w min. skarbu. Konferencja ta miała za zadanie opracować zarządzenia, skierowane przeciw spekulacji walutowej, a w szczególności celem tych zarządzeń jest opanowanie spekulacji w kraju, zwłaszcza w Warszawie, oraz unieszkodliwienie orgji spekulacyjnych w dwóch t. zw. bramach wypadowych, to jest w Gdańsku i w Katowicach. Jeżeli chodzi o Katowice i działalność tamtejszych filij banków niemieckich, władze nasze będą się musiały liczyć z pewnemi trudnościami natury prawnej przy wydawaniu tych zarządzeń.

WZROST EKSPORTU POLSKIEGO WĘGLA. Eksport węgla w b. r. zbliża się już do poziomu eksportu z 1-go półrocza 1925 r., to jest przed utratą targów niemieckich. Mianowicie w styczniu b. r. wyniósł eksport węgla 664.000 ton, to jest wzrósł w stosunku do grudnia ub. r. o 21.000 ton i stanowił 85% przeciętnego eksportu miesięcznego w pierwszem półroczu 1925 r. Przed stratą targów niemieckich eksportowano na nie 451.000 ton miesięcznie, na inne targi 325.000 ton. Obecnie eksport na targi pozaniemieckie wzrósł z 325 do 664.000 ton, czyli prawie się podwoił. — Eksport węgla początkowo deficytowy, obecnie zupełnie się opłaca, i wpływa na polepszenie sytuacji przemysłu węglowego. Największym odbiorcą węgla w styczniu była Austrja — 280.000 ton, następnie Szwecja — 99.000 ton, Węgry 69.000 ton, Dania — 67.000 ton, Czechosłowacja 50.000 ton, Gdańsk 37.000 ton, inne państwa mniejsze ilości. Do wzmożenia eksportu w znacznej mierze przyczyniło się powiększenie zdolności przeładowczej Gdańska i Gdyni. Na ogólną ilość 664.000 ton, wywieziono w styczniu węgla przez Gdańsk przeszło 165.000 ton, a przez Gdynię 21.000 ton.

SYTUACJA NA ŁÓDZKICH TARGACH WŁÓKIENNICZYCH pozostaje, jak się ostatnio okazało, w zupełności pod wpływem sytuacji na targach walutowych. Zwyżka dolara z przed kilku dni wywołała wielkie zaniepokojenie po pierwsze dlatego, gdyż poszczególni przemysłowcy zupełnie indywidualnie obliczali kurs dolara, po wtóre ponieważ jak wykazała praktyka dotychczasowa, o normalnym toku transakcji można mówić dopiero wówczas, gdy waluta jest całkowicie ustabilizowana. Tak w wypadku zniżki jak zwyżki kursu walut obcych, kupiec wstrzymuje się od czynienia zakupów, obawiając się albo przepłacenia towaru, lub też oczekując dalszego spadku kursu. Tak więc, jak się okazuje, najważniejszem zadaniem sfer rządowych jest doprowadzenie do jak najszybszej całkowitej stabilizacji. Naprzykład w związku z ostatnią zwyżką dolara podwyższono znacznie stopę dyskontową na prywatnych targach pieniężnych. Również i ceny niektórych artykułów podwyższono. — Należy temu energicznie przeciwdziałać, gdyż zachodzi obawa że zapoczątkowana już poprawa sytuacji w przemyśle łódzkim, której widomym znakiem było uruchomienie w ostatnich dniach szeregu warsztatów pracy i zmniejszenie bezrobocia w okręgu łódzkim, może ulec dalszej zwłoce, co byłoby ze względów gospodarczych i społecznych wprost katastrofalne.

PODWYŻKA CEN CUKRU A STANOWISKO MIN. SKARBU. Jak donoszą, w związku z rozbieżnością zdań, jaka zachodzi między właścicielami cukrowni a min. skarbu w sprawie dokonanej ostatnio przez przemysłowców zwyżki cen cukru, nie może nastąpić anulowanie tej zwyżki przez min. skarbu. — Władze ustawodawcze bowiem ograniczyły kompetencje min. skarbu, dozwalając jedynie na obniżenie o 50% cła wywozowego na cukier, i w ten sposób umożliwiając regulowanie ceny cukru. Jednak min. skarbu bezpośrednio nie jest w stanie zmusić właściwe czynniki do obniżenia cen, zwłaszcza, że komisja rządowa w swoim czasie potwierdziła konieczność podwyższenia cen cukru.

ZAKUPY RUMUŃSKIE W ŁODZI. — Onegdaj przybył do Łodzi przedstawiciel galackiego trustu hurtowników włókienniczych pod firmą „Sokomteks“, który prowadzi pertraktacje w sprawie zakupu większych partyj przędzy bawełnianej i czesankowej. Przedstawiciele rumuńskich firm interesują się wyłącznie przędzą, niezbędną dla powstającego w Rumunji przemysłu włókienniczego.

KONSUL REPUBLIKI CHILIJSKIEJ W GDAŃSKU udzielił wywiadu współpracownikowi „Baltische Presse“, w którym m. i. oświadczył, że Polska jest jednym z najpoważniejszych odbiorców saletry chilijskiej. W republice Chile mogłaby natomiast znaleźć Polska rynek zbytu na następujące produkty: maszyny, parafina, przetwory naftowe, artykuły chemiczne i t. p.

CO POLSKA MOŻE EKSPORTOWAĆ DO GRECJI? Oto tytuł artykułu, który ukazał się w pierwszym numerze „Wiadomości Handlowych“, wydawanych przez gdański generalny konsulat grecki, celem wydawnictwa jest popieranie stosunków handlowych między Grecją a Polską i W.M. Gdańskiem. W artykule tym znajdujemy następujący spis produktów, które możnaby eksportować do Grecji: zboże, mąka, wszelkie produkty młynarskie, cukier, ryby (konserwy), oleje mineralne, tłuszcze (także techniczne), spirytus wszelkiego rodzaju, len, konopie, juta, pierze, szczecina, drzewo, węgiel kamienny, smoła, cement, skóry, meble, wyroby przemysłu drzewnego, towary tekstylne, wyroby przemysłu garncarskiego i ceramicznego, maszyny rolnicze. Według ostatnich zestawień statystycznych, wywóz z Polski do Grecji w ostatnim roku przedstawia wartość 962.868.42 dolarów, 463.7.2 funtów szt. i 3.340.66 złotych. W okresie tym Polska wywiozła do Grecji 12.000 koni, znaczne ilości parafiny i towarów tekstylnych.

DEPRESJA NA GIEŁDACH NIEMIECKICH. Po haussie, którą obserwowano w ostatnich dniach na giełdzie berlińskiej, nastąpiła pewna depresja. Jak słusznie przewidywano, gwałtowna zwyżka walorów wywoływana była operacjami spekulacyjnemi, bowiem poszczególni finansiści zakupywali walory giełdowe w rozmiarach, przewyższających ich możliwości finansowe. Jakkolwiek grupy amerykańskie nadal zakupują przedsiębiorstwa niemieckie, to jednak ostatnio zakupy te odbywają się drogą przejmowania bezpośrednio całych pakietów akcyj, a nie, jak dotąd, nabywania ich częściowo na giełdzie.

ANGLICY OBAWIAJĄ SIĘ UTWORZENIA KONTYNENTALNEGO KARTELU ŻELAZNEGO. Londyńskie sfery przemysłowe są poruszone w związku z niedawno odbytym w Berlinie poufnym zjazdem wielkich przemysłowców żelaza Anglji, Francji, Belgji, Niemiec i Luksemburga, odbytem w celu omówienia podziału targów europejskich. Podobno delegaci Francji i Niemiec byli w zupełnej zgodzie co do udzielenia Niemcom 12 udziałów, Francji i Belgji 9, a Wielkiej Brytanji 6 udziałów. Delegaci angielscy jakoby domagali się większych praw — lecz doradzono im zgodzić się na tę propozycję, — by potem i tego nie utracili. Do porozumienia jednak konkretnego strony nie doszły.

Wystawa spożywczo-higieniczna w Warszawie

Na terenie „Wielkiej Łobzowianki“ w Warszawie od 18 kwietnia do 3 maja r. b. odbędzie się pierwsza po wojnie przez Sp. „Wystawy Polskie“, organizowana wystawa spożywczo-higieniczna.

Inicjatywa organizatorów, mająca na celu uświadomienie szerokiego ogółu o naszej zdolności wytwórczej i samowystarczalności, z pominięciem importu, ma poważne znaczenie propagandowe i ogólno-społeczne. To też czynniki miarodajne odniosły się do zamierzeń Sp. „Wystawy Polskie“ nader życzliwie. Protektorat objął p. minister przemysłu i handlu Osiecki, całej zaś imprezie patronuje Polskie Zjednoczenie Gospodarcze. Wystawa ma objąć w miarę możności całokształt krajowej wytwórczości spożywczej, przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki i higieny. Wystawcom będą przyznane odznaczenia, zadeklarowane przez min. przem. i handlu, min. roln. i dóbr państwowych, oraz komitet wystawowy, którego prezydjum stanowią: M. Turski (prezes), inż. J. Kaczkowski, inż. Wł. Płużański, A. Sobeneichen, H. Drozdowski, W. Rudnicki, dr St. Tarczyński. Biuro organizacyjne mieści się przy ul. Jasnej L. 17 w Warszawie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.